

# Włodzimierz Kotoński | Etiuda na jedno uderzenie w talerz

## Pierwszy polski utwór muzyki elektroakustycznej

*Etiuda* znana jest jako pierwsza polska kompozycja z gatunku [muzyki elektroakustycznej](#) (można spotkać również określenie „muzyka na taśmę”, nawiązujące do technologicznego etapu historii tej muzyki, kiedy to podstawowym nośnikiem dźwięku była taśma magnetyczna). Powstała w 1959 roku w działającym od dwóch lat Studiu Eksperymentalnym Polskiego Radia w Warszawie. Asystentem kompozytora i realizatorem dźwięku był Eugeniusz Rudnik.

Materiałem do kompozycji było nagranie tylko jednego uderzenia miękką pałką w średniej wielkości talerz turecki. Nagranie to zostało następnie poddane różnym przekształceniom, a uzyskane efekty zakomponowane w utwór wedle reguł [serializmu](#).

Technika przetwarzania dźwięku nagrałego – w odróżnieniu od tworzenia dźwięku za pomocą generatora – została rozwinięta w paryskim studiu GRM i zyskała nazwę *musique concrète*. „Muzyka konkretna” znaczy tyle, co „muzyka abstrakcyjna”. Przekształcony elektronicznie dźwięk ulega wyabstrahowaniu od swego źródła, kojarzonego z nim przedmiotu, przestrzeni, historii. Staje się po prostu falą. Tak dzieje się w *Etiudzie* Kotońskiego, zwanej też *Etiudą konkretną*, z dźwiękiem talerza, który zachował się jedynie w tytule. Podobne zabiegi stosowane były w pierwszej połowie [XX wieku](#) w „sztuce konkretnej” (malarstwo abstrahujące od naśladowania rzeczywistości, operujące czystym kolorem, fakturą, geometryczną formą) oraz „poezji konkretnej” (język abstrahujący od znaczenia, działający czystą dźwiękowością).

Pomysł na *Etiudę* zrodził się podczas pracy nad surrealistycznym filmem animowanym *Albo rybka* Hanny Bielińskiej i Włodzimierza Haupego, do którego Włodzimierz Kotoński tworzył elektroakustyczne efekty dźwiękowe, m.in. z nagrań dźwięku talerza, odtwarzanego raz w przód, raz w tył ze zmienną prędkością. Wtedy też postanowił skomponować z niego autonomiczny utwór muzyczny.

*Etiuda* po raz pierwszy zabrzmiała na festiwalu Warszawska Jesień w 1960 roku, a potem wykonywana była na koncertach i festiwalach nowej muzyki w wielu krajach.

Monika Pasiecznik

Fot: Ian Mackenzie, [Flickr](#), CC BY